

Sygn. akt VII Pa 15/17

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06.04.2017 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Joanna Sawicz (spr.)

Sędziowie: SO Jolanta Czarnik, SO Krystian Nowocień

Protokolant: st. sekretarz sądowy st. sekretarz sądowy Agnieszka Samborska

przy udziale ----

po rozpoznaniu w dniu 06.04.2017 r. w Świdnicy

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko Przedsiębiorstwu Handlu Usług i Produkcji (...) Spółka z o.o. w Ł.

o odszkodowanie

na skutek apelacji wniesionej przez stronę pozwaną

od wyroku Sąd Rejonowy w Świdnicy

z dnia 01.12.2016 r. sygn. akt IV P 144/16

I. oddala apelację,

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Sygn. akt. VII Pa 15/17

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Świdnicy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 1.12.2016r. w sprawie z powództwa A. B. przeciwko Przedsiębiorstwu Handlu Usług i Produkcji (...) Spółka z o.o. w Ł. zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 12. 852 zł brutto z wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 22.07.2016r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę; w pozostałym zakresie postępowanie zostało . Nadto Sąd nadał wyrokowi w pkt I rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 4 284 zł, zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i nakazał stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Rejonowy w Świdnicy kwotę 643 zł tytułem opłaty od pozwu, od której powód był ustawowo zwolniony.

Rozstrzygnięcie powyższe Sąd oparł o następująco ustalony stan faktyczny: Powód zatrudniony był u strony pozwanej na podstawie umowy o pracę od dnia 26.07.2011r. początkowo na czas określony, a od dnia 1.10.2011r. na

czas nieokreślony na stanowisku operatora urządzeń krusząco sortujących. Wynagrodzenie powoda liczone jak za ekwiwalent urlopowy z trzech miesięcy wynosiło 4.284 zł. Do jego obowiązków pracowniczych na w/w stanowisku należała m. in. kontrola stanu technicznego kruszarki (...), jak również czynności obsługi codziennej polegające na: oględzinach stanu wskaźników panelu sterowniczego, sprawdzeniu poziomu oleju i temperatury w zbiorniku, dokonywaniu oględzin czystości filtra powrotnego (siatkowego), sprawdzaniu stanu połączeń węży, dbaniu o czystość podestów i przejść wokół kruszarki.

W dniu 23.06.2016r. doszło do awarii kruszarki (...), której przyczyną było zanieczyszczenie filtra siatkowego kruszywem kamiennym i przedostanie się kruszywa do oleju. W tym samym dniu odbyło się spotkanie Zarządu spółki z załogą przedsiębiorstwa, w trakcie którego zwrócono uwagę, że taka awaria możliwa jest jedynie w przypadku rażącego niedopełnienia obowiązku przez obsługę zakładu kruszącego. Poruszono również kwestię dbałości o stan techniczny maszyn znajdujących się w kopalni i przeprowadzania dokładnych kontroli OC. W dniu 11.07.2016r. w czasie pracy I zmiany ok. godz. 12.30 doszło do awarii przenośnika (...) wskutek spalenia się hamulca, co spowodowało zatrzymanie kruszarki (...). Po usunięciu awarii Z. S., pełniący wówczas funkcję kierownika zakładu, polecił pracownikowi P. L. sprawdzenie kruszarki, a następnie jej uruchomienie. W tym dniu powód przyszedł do pracy na II zmianę. Z. S. poinformował powoda o zaistniałej awarii i polecił mu sprawdzenie stanu technicznego kruszarki, w szczególności oleju, filtra i uszczelki przeciwpylowej. Powód po przejściu zmiany dokonał sprawdzenia stanu technicznego kruszarki (m.in. przez sprawdzenie uszczelki, filtra, komory kruszenia, informacji na panelu). Ponieważ nie stwierdził nieprawidłowości, poinformował o tym przełożonego, który polecił uruchomić zakład. W czasie pracy zakładu kruszarka uległa awarii na skutek dostania się kruszywa pod uszczelkę. Pismem z dnia 13.07.2016r. pozwana rozwiązała z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy powoda (art. 52§1 pkt 1 k.p.). Jako przyczynę rozwiązania umowy o pracę, strona pozwana wskazała nie wywiązanie się w dniu 11.07.2016r. z obowiązku codziennej obsługi sprzętu, uruchomieniu ciągu krusząco sortującego, co spowodowało kolejną awarię kruszarki (...) i tym samym starty znacznej wartości.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności w oparciu o zeznania świadków P. S., A. K., K. P., Z. S., stron, jak również dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy. Sąd dał wiarę powyższym dowodom w takim zakresie w jakim każdy z nich stanowił podstawę dokonania ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd I-szej Instancji wskazał, że roszczenie powoda oparte o przepis art. 56 § 1 zd. 1 k.p. było zasadne. Istota sporu było ustalenie czy strona pozwana dokonując rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia na zasadzie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. uczyniła to w sposób prawidłowy, a więc spełniała ono wymogi formalne (np. konsultacji związkowych, formy pisemnej, podania przyczyny wypowiedzenia), a podana przyczyna wypowiedzenia była rzeczywista i prawdziwa. W myśl z w/w przepisu pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Z jego treści oraz z wieloletniego doświadczenia orzeczniczego wynika jednak, że nie każde naruszenie przez pracownika obowiązków może stanowić podstawę rozwiązania z nim umowy w tym trybie – musi to być naruszenie podstawowego obowiązku, zaś powaga tego naruszenia rozumiana musi być jako znaczny stopień winy pracownika. Rozwiązanie umowy o pracę w trybie art. 52 k.p., jako nadzwyczajny sposób rozwiązania stosunku pracy, powinno być stosowane przez pracodawcę wyjątkowo i z ostrożnością. Musi być uzasadnione szczególnymi okolicznościami, które w zakresie winy pracownika polegają na jego złej woli lub rażącym niedbalstwie (por. wyrok SN z 2.06.1997r., I PKN 193/97). Stąd też przy ocenie ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych należy brać pod uwagę zarówno stopień natężenia złej woli pracownika, jak i rozmiar szkody, jaką może pociągać za sobą naruszenie obowiązków pracowniczych. Natomiast ocena, czy dane naruszenie obowiązku jest ciężkie, zależy od okoliczności każdego indywidualnego przypadku. Powód kwestionując rozwiązanie z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia, wskazał, że przyczyny ustania stosunku pracy są nierzeczywiste i niekonkretne. Ocenę tę podzielił Sąd Rejonowy. W szczególności, zdaniem Sądu I-szej Instancji pracodawca nie sprecyzował w piśmie z dnia 13.07.2016r. jakie to konkretnie czynności nie zostały przez powoda wykonane. Natomiast z zebranego materiału dowodowego wynika okoliczność wprost przeciwna – powód przystąpił do pracy na swojej zmianie i wykonał swoje codzienne obowiązki. Okoliczności tych nie kwestionowała także strona

pozwana. Ze stanowisk obu stron wynika, że podstawowym zarzutem pracodawcy wobec powoda było nieprawidłowe wykonanie przeglądu kruszarki i dopuszczenie do uruchomienia ciągu krusząco- sortującego, co spowodowało kolejną awarię kruszarki (...). Jednak przyczyna ta nie wynika z pisma rozwiązującego umowę o pracę, lecz dopiero ze stanowisk strony. Niezależnie od wskazanej wyżej okoliczności, że przyczyny rozwiązania umowy pracę muszą być szczegółowo wskazane w piśmie i nie mogą być precyzowane później, Sąd odniósł się do tego zarzutu. Ze szczegółowych zeznań powoda wynika, że przeprowadził kontrolę kruszarki przed jej uruchomieniem, sprawdził wszystkie wymagane elementy i nie zauważył nic nieprawidłowego. Korespondują z tymi zeznaniami, zeznania świadków P. S., który widział, jak powód sprawdza panel sterujący oraz Z. S., który widział, że powód zaczyna kontrolę kruszarki. Nadto nawet prezes strony pozwanej wskazał, że nie można przedstawić konkretnego dowodu na potwierdzenie, że powód nie wykonał sprawdzenia kruszarki, gdyż w tym miejscu nie ma kamer. Sąd także stwierdził, że z żadnego z dowodów nie wynika, aby powód nie przeprowadził kontroli, przeciwnie inni pracownicy widzieli, że powód wykonywał jakies czynności sprawdzające. Okoliczność, że żaden ze świadków nie widział wszystkich czynności sprawdzających nie oznacza, że powód ich nie wykonał. Sąd Rejonowy uznał również, iż strona pozwana nie wykazała, aby szkoda, jakkolwiek wystąpiła, była skutkiem działań czy zaniechań powoda. Nie wykazano bowiem, że uszkodzenie kruszarki było skutkiem jakichkolwiek działań czy zaniechań powoda. Ponadto uruchomienia ciągu krusząco – sortującego nie można uznać za zawinione uchybienia pracownika, skoro takie polecenie wydał przełożony powoda. Jak wynika z zeznań Z. S. to sztygar odpowiada za uruchomienie zakładu i jego obowiązkiem jest dopilnowanie, aby pracownicy wszystko sprawdzili. Z tych też przyczyn Sąd ocenił, że przyczyna rozwiązania umowy o pracę była niekonkretna i nie została wykazana, co skutkowało uznaniem, iż rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z powodem nastąpiło z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę, a w konsekwencji zasadnym było jego żądanie w zakresie odszkodowania, którego wysokość została ustalona w wysokości 3-miesięcznego wynagrodzenia. O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. Jednocześnie Sąd umorzył postępowanie na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. wobec cofnięcia w części pozwu. Nadto Sąd z urzędu w myśl art. 477² k.p.c. nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w części nie przekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia powódki, zaś o kosztach procesu orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z §9 pkt.1 ppkt.1 rozporządzenia ministra Sprawiedliwości z 22 X 2015r w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015/1804) oraz w na podstawie art. 113 ust. 1 w zw. z art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 28.07.2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana Przedsiębiorstwo Handlu Usług i Produkcji (...) Spółka z o.o. w Ł., zaskarżając wyrok w części, tj. w zakresie punktów I,III,IV oraz i zarzucając przedmiotowemu wyrokowi:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) naruszenie przepisu art. 56§1k.p. w zw. z art.30§4k.p.poprzez bezpodstawne zasądzenie odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę ,podczas gdy strona pozwana w oświadczeniu z dnia 13.07.2016r. wskazała konkretną przyczynę rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia z winy pracownika;

b) naruszenie przepisu art. 56 § 1 k.p. w zw. z art. 52 § 1 pkt 1 k.p. poprzez bezpodstawne zasądzenie dochodzonego przez stronę powodową roszczenia z tytułu odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę, ponieważ wbrew stanowisku Sądu I-szej Instancji w niniejszym postępowaniu wykazano zaniechania powoda w wykonywaniu jego obowiązków pracowniczych w zakresie codziennej obsługi sprzętu. Strona pozwana wykazała tę okoliczność, udowodniono bowiem (co potwierdził również sam powód, który przyznał, że poprzestał jedynie na sprawdzeniu przez okno rewizyjne), że powód nie wszedł pod kruszarkę w celu sprawdzenia i wyczyszczenia uszczelki. Wykazano także związek naganego zachowania pracownika z awarią sprzętu i szkodą pracodawcy (której to szkody strona powodowa nie kwestionowała). Wykazano również naganne zachowanie pracownika polegające na uruchomieniu ciągu krusząco - sortującego pomimo braku sprawdzenia, czy czynność ta w zaistniałych w dniu 11.07.2016r. warunkach była dopuszczalna. Strona powodowa nie kwestionowała natomiast okoliczności poniesienia przez pracodawcę na skutek awarii kruszarki szkody znacznej wartości;

2) naruszenie przepisów postępowania cywilnego, co również miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, tj.:

a) naruszenie przepisu art. 229 k.p.c. poprzez jego bezpodstawne niezastosowanie, a przez to również błąd w ustaleniach faktycznych, jakoby rzekomo powód miał w dniu 11.07.2016r. dokonać sprawdzenia uszczelki przeciwyływowej maszyny (...), podczas gdy strona powodowa na str. 3-4 pozwu wyraźnie przyznała, że zaniechała dokonania sprawdzenia uszczelki, a spróbowała sprawdzić jedynie taśmę i panel operacyjny;

b) naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez bezpodstawne przyznanie wiarygodności dowodowi z przesłuchania strony powodowej w zakresie rzekomego dokonania przez niego dokładnego sprawdzenia kruszarki, podczas gdy nawet z treści pozwu wynika, że powód zaniechał dokonania sprawdzenia uszczelki czy innych elementów maszyny, ponieważ bezpodstawnie polegał na informacjach od współpracowników. Dowód z przesłuchania powoda stał w rażącej sprzeczności z dowodami z zeznań świadków Z. S., P. S., A. K. oraz strony pozwanej ;

c) zarzut braku rozpoznania istoty sprawy oraz naruszenia przepisu art. 227 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., ponieważ Sąd I-szej Instancji nie odniósł się w żaden sposób do zgłoszonego przez stronę pozwaną materiału dowodowego jak również nie omówił przedmiotowych dowodów w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

d) naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną - sprzeczną z zasadami logiki oraz z zasadami doświadczenia życiowego - ocenę dowodów z przesłuchania strony powodowej oraz z zeznań świadka Z. S. oraz P. S. w zakresie bezpodstawnego uznania, jakoby powód miał rzekomo nie ponosić odpowiedzialności za uruchomienie ciągu krusząco - sortującego, ponieważ polecenie uruchomienia tego ciągu miał wydać przełożony powoda.

e) naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez bezpodstawne przyznanie wiarygodności dowodowi z przesłuchania powoda w zakresie rzekomego braku jego winy w uszkodzeniu kruszarki, z jednoczesnym brakiem przyznania wiarygodności dowodom z zeznań świadków P. S. i A. K., podczas gdy z zeznań w/w świadków, z których wynika, że w dniu 11.07.2016r. po awarii kruszarki na uszczelce znajdował się duży kamień, zatem uszczelka nie mogła zostać przez powoda sprawdzona, ponieważ gdyby powód dokonał sprawdzenia uszczelki, zauważyłby ten kamień i zapobiegł uruchomieniu maszyn). Świadek A. K. dodatkowo zeznał, że znajdujący się na uszczelce kamień uszkadza ją przy pierwszym ruchu rotacyjnym, czyli kamień, którego powód nie dostrzegł (ponieważ nie sprawdził uszczelki) uszkodził uszczelkę po uruchomieniu maszyny na drugiej zmianie. Także z tego względu uszczelka nie mogła być przez powoda sprawdzona, ponieważ gdyby wykonano tę czynność, powód zauważyłby kamień i wstrzymał proces uruchomienia ciągu krusząco - sortującego .

f) naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z zeznań świadka P. S. w zakresie braku wywiązania się przez powoda z obowiązku obsługi kruszarki.

g) naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez błędną ocenę dowodów z zeznań świadków Z. S. oraz P. L. w zakresie okoliczności, czy w dniu 11.07.2016r. kruszarka po awarii przenośnika (...) na I zmianie była jeszcze na tej samej zmianie uruchomiona oraz błędne przyjęcie, jakoby kruszarka została uruchomiona ponownie jeszcze na I zmianie przez P. L., podczas gdy ten świadek zeznał, że nie uruchamiał już maszyny, ponieważ elektryk był na (...).

h) naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez błędną ocenę całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie skutkującą błędną oceną stanowiska strony pozwanej, prezentowanego w toku procesu, i mylnym uznaniem jakoby pozwana Spółka miała nie kwestionować okoliczności, że powód rzekomo „przystąpił do pracy na swojej zmianie i wykonał swoje codzienne obowiązki”. Strona pozwana nie przyznawała w toku postępowania w/w okoliczności, a w szczególności okoliczności wykonania obowiązków przez powoda. Strona pozwana przez cały czas trwania postępowania kwestionowała i kwestionuje twierdzenia strony powodowej, jakoby w/w obowiązki rzekomo wykonano.

i) zarzut braku rozpoznania istoty sprawy oraz naruszenia przepisu art. 227 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., ponieważ Sąd I-szej Instancji nie odniósł się w żaden sposób do zgłoszonego przez stronę pozwaną materiału dowodowego, jak również nie omówił przedmiotowych dowodów w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Wskazując na powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 1.12.2016r. w zaskarżonej części i oddalenie powództwa, oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych; ewentualnie o uchylenie w zaskarżonej części w/w wyroku

Powód A. B. w odpowiedzi na apelację wniosł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania za instancję odwoławczą, wskazując na bezzasadność zarzutów wywiedzionych przez stronę skarżącą.

Sąd II-giej Instancji zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej jako całkowicie niezasadna podlegała oddaleniu.

Na wstępie rozważań należy wskazać, że Sąd Okręgowy po rozpoznaniu sprawy podziela stanowisko Sądu I-szej Instancji w zakresie ustaleń faktycznych, jak i oceny prawnej wniesionego powództwa, przyjmując ustalenia i wnioski tego Sądu za własne (tak SN np. w wyroku z dnia 19.05.1998r., II CKN 770/97, Lex nr 82299; wyroku z dnia 8.10.1998r., II CKN 923/97, OSNC 1999, nr 3, poz. 60).

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było prawo do odszkodowania , o którym mowa w art. 56 ust.1 w zw. z art. 58 k.p., w myśl którego pracownikowi, z którym rozwiązano umowę o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie, przysługuje m.in. roszczenie o odszkodowanie w wysokości wynagrodzenia za okres wypowiedzenia.

Przy czym naruszenie przepisów o rozwiązywaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia w rozumieniu powyższego przepisu będzie miało miejsce wówczas, gdy pracodawca uchybi przepisom regulującym tryb postępowania odnośnie rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia; w szczególności w przypadku braku przyczyny rozwiązania (art. 52 § 1 i art. 53 § 1 k.p.) , niepodania pracownikowi przyczyny rozwiązania umowy (art. 30 § 4 k.p.).

Przepis art. 30§1 pkt 3 k.p. przewiduje, że umowa o pracę rozwiązuje się m.in. przez oświadczenie jednej ze stron bez zachowania okresu wypowiedzenia (rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia). Przy czym pracodawca jest zobowiązany wskazać w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia przyczynę rozwiązania umowy (art. 30§4 k.p.). Podanie przyczyny oznacza wskazanie konkretnych okoliczności - zarzutów , które zdaniem pracodawcy uzasadniają rozwiązanie bez wypowiedzenia.

A zatem z oświadczenia pracodawcy musi wynikać w sposób niebudzący wątpliwości co jest istotą zarzutu stawianego pracownikowi, który uzasadnia rozwiązanie stosunku pracy. Podana bowiem przyczyna powinna być przy tym na tyle konkretna i zrozumiała, aby nie stwarzała wątpliwości interpretacyjnych, przy czym interpretacja ta nie polega na wykładni oświadczenia woli, lecz na ustaleniu, jak pracownik powinien był i mógł ją zrozumieć w kontekście znanych mu okoliczności złożenia oświadczenia o zwolnieniu dyscyplinarnym. Przyczyna rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika musi być bowiem zrozumiała dla adresata oświadczenia woli. Podkreślenia również wymaga, że przepis art. 52 §1 pkt 1 k.p., uprawnia pracodawcę do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia w razie ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych. Przesłanka ciężkiego naruszenia obowiązków wiąże się z wykazaniem przez pracodawcę winy bądź rażącego niedbalstwa po stronie pracownika. Przy czym "rażącego niedbalstwa" nie można utożsamiać ze zwykłym zaniedbaniem (por. wyrok SN z 23.02.2017r., I PK 81/16)

Ciążar udowodnienia przyczyny w myśl art. 232 k.p.c. spoczywa na pracodawcy. Natomiast w niniejszej sprawie, strona pozwana swoje ustalenia opiera jedynie na przypuszczeniach i domniemaniach , które nie znalazły potwierdzenia w prowadzonym postępowaniu dowodowym przez Sąd I instancji. Nie można bowiem pominąć jednoznacznego oświadczenia przedstawiciela strony pozwanej który stwierdził, że nie można przedstawić konkretnego dowodu na potwierdzenie, że powód nie wykonał sprawdzenia kruszarki.

Jak wynika z treści zarzutów apelacyjnych, spór między stronami dotyczył ustaleń faktycznych odnośnie wykonywania w dniu 11.07.2016r. obowiązków pracowniczych przez powoda. Jakkolwiek strona pozwana w apelacji twierdziła, że powód takich obowiązków nie wykonywał, to trudno uznać ten zarzut za zasadny. Powód w tym dniu bowiem stawiał się do pracy i wykonał swoje obowiązki pracownicze. W piśmie z dnia 13.07.2016r. strona pozwana zarzuciła mu, że w tym dniu nie wywiązał się z obowiązku codziennej obsługi sprzętu. Powyższa okoliczność stoi w całkowitej sprzeczności z dokonanymi ustaleniami, tj. że powód w tym dniu stawiał się do pracy i dokonał przeglądu kruszarki. W/w piśmie natomiast, wbrew twierdzeniom skarżącej, pracodawca nie wskazał braku wykonania przez powoda konkretnej czynności - obowiązku, bądź wykonania go w sposób wadliwy, co spowodowałoby awarię kruszarki, co czyni przyczynę rozwiązania umowy o pracę w istocie niekonkretną. Także w toku procesu strona pozwana nie wykazała, aby po pierwsze powód faktycznie w sposób zawiniony lub na skutek rażącego niedbalstwa nie dokonał sprawdzenia przedmiotowego filtra. Strona pozwana w ogóle nie wykazała, aby takiej czynności nie wykonał, wbrew twierdzeniom powoda, że kontrola przeprowadzona przez niego miała charakter kompleksowy. Ocena pracy powoda w tym dniu dokonana przez pracodawcę opiera się jedynie na spekulacjach i przypuszczeniach, co w przypadku zastosowania art. 52§1pkt 1 k.p. jest niedozwolone. Przepis ten zakłada bowiem w swojej hipotezie, że ciężkie naruszenie obowiązków przez pracownika musi być wykazane bez cienia wątpliwości. Także sam fakt uruchomienia ciągu krusząco-sortującego nie stanowił przyczyny awarii. Nie można pominąć przy ocenie zasadności oświadczenia pracodawcy z dnia 13.07.2016r. takich okoliczności jak sprawdzenie tego urządzenia już na poprzedniej zmianie i niewątpliwie wykonania dodatkowej kontroli przez powoda. Pracodawca natomiast nie udowodnił w sposób nie budzący żadnych wątpliwości zgodnie z art. 3 i 232 k.p.c., że ta kontrola została wykonana nieprawidłowo. A zatem należało uznać, że przyczyna rozwiązania umowy o pracę jest nierzeczywista.

Sąd Okręgowy uznał za całkowicie nieuzasadnione zarzuty strony pozwanej odnośnie naruszenia przepisu art. 233 §1 k.p.c. polegające na dokonaniu przez Sąd dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Według ugruntowanego w orzecznictwie sądów powszechnych stanowiska, zarzut obrazy wskazanego przepisu nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystniejszych dla apelującego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, oceny materiału dowodowego (zob. postanowienie SN z dnia 10.01.2002r., II CKN 572/99). Aby można mówić o naruszeniu art. 233 §1 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjęta przez Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez Sąd. W sytuacji, gdy z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy przeprowadził prawidłową analizę stanu faktycznego w świetle zgromadzonych dowodów, wyprowadzając wnioski zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Zarzuty strony pozwanej sprowadzają się natomiast do subiektywnej oceny zeznań świadków i powoda, i wyprowadzaniu z nich wniosków odmiennych od tych, które wysnuł Sąd I instancji. Nadto apelujący w sposób niezwykle wybiórczy wskazuje na poszczególne fragmenty zeznań, pomijając ich całościowy kontekst, co nie może stanowić o pozbawieniu ustaleń Sądu Rejonowego waloru zgodności z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Strona pozwana przy przedstawianiu własnej wersji wydarzeń, całkowicie pomija, że świadek Z. S. zeznał, że polecił P. L., aby sprawdził kruszarkę, co zostało wykonane, nadto uruchomiono kruszenie wstępne. Następnie już po zakończeniu pracy dodatkowo polecił powodowi, aby sprawdził oleje, filtr i uszczelkę przeciwpylową oraz widział jak powód sprawdzał te rzeczy. Również świadek P. S. zeznał, że widział jak powód sprawdzał panel sterujący. Ponadto świadek ten zeznał, że po awarii maszyny na pierwszej zmianie operator powinien był już wtedy oczyścić uszczelkę przeciwpylową. Jak wynika z kolei z przesłuchania świadka P. L., wyczyścił on uszczelkę pyłową po zatrzymaniu kruszarki na I zmianie. Natomiast prezes pozwanej spółki przyznał, że nie jest możliwe przedstawienie konkretnego dowodu na potwierdzenie, że powód nie wykonał swoich obowiązków. A zatem brak jest uzasadnienia dla przedstawianej wersji wydarzeń przez stronę pozwaną jakoby powód nie wywiązał się z obowiązku codziennej obsługi sprzętu.

Trudno uznać także za zasadny zarzut naruszenia art. 229 k.p.c., ponieważ w pozwie, wbrew twierdzeniom strony pozwanej brak jest przyznania spornych okoliczności. W myśl art. 229 k.p.c. nie wymagają dowodu fakty przyznane

w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Wsnucie natomiast przez apelującą jakoby w pozwie powód przyznał, iż nie sprawdził filtra przeciwpływowego stanowi nadużycie wobec powyższej regulacji.

Także chybiony jest zarzut odnośnie sporządzenia uzasadnienia. Sąd I-szej Instancji zgodnie z wymogami zawartymi w art. 328§2 k.p.c. przedstawił ustalony stan faktyczny oraz wyjaśnił podstawę prawną rozstrzygnięcia. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 227 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu drugiej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego - por. wyrok SN z dnia 16.10.2009r., IUK 129/09. Twierdzenie, iż Sąd nie omówił poszczególnych dowodów, ich mocy dowodowej, nie wskazał przyczyn dla których niektórym dowodom odmówił wiarygodności jest bezzasadne, ponieważ Sąd odniósł się w istocie do wskazanych dowodów przez strony i wyjaśnił w oparciu o jakie dowody ustalił stan faktyczny.

Nie można również podzielić zarzutu nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd I-szej Instancji. W judykaturze przyjmuje się występowanie tej przesłanki m.in. wówczas, gdy rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, a więc sąd ten nie rozpoznał istoty roszczenia będącego podstawą powództwa, tj. zaniechał merytorycznego rozpoznania podstaw powództwa w zgłoszonym przez powoda kształcie (postan. SN z dnia 8.09.2016r., II CZ 93/16.; wyroki SN z 12.11.2007r. I PK 140/07, 26.01.2011r., IV CSK 299/10, 12.01.2012r., II CSK 74/11). Tymczasem w niniejszej sprawie przedmiotem żądania powoda było zasądzenie na jego rzecz od strony pozwanej odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę przez pracodawcę bez wypowiedzenia. W tym zakresie Sąd orzekł, dokonując ustaleń faktycznych jak i prawnych.

A zatem mając powyższe na uwadze, Sąd II-giej Instancji oddalili w oparciu o art. 385 k.p.c. apelację strony pozwanej. O kosztach procesu za instancję odwoławczą Sąd orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c., przy uwzględnieniu przepisów rozporządzenia ministra sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokacki (Dz. U. 2015r., poz. 1800) - § 10 pkt 1 w zw. z § 2 i § 9 pkt 2.